

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.).
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 125

Leszno, piątek dnia 2-go czerwca 1939 r.

Rok XX.

Marsz. Śmigły-Rydz

nie opuści granic przed wyjaśnieniem sytuacji w Europie

Warszawa. — Prasa polska, opierając się na informacjach pism angielskich, podała ostatnio wiadomość, o mającym jakoby w najbliższym czasie nastąpić wyjeździe do Londynu marszałka Śmigłego - Rydza. Według informacji, zaczerpniętych przez nas ze źródła miarodajnego, jesteśmy w moż-

ności stwierdzić, że wiadomość ta nie jest ścisła. Opuszczenie kraju przez wodza naczelnego, choćby na krótki okres czasu, jest w obecnym stanie rzeczy wprost nie do pomyślenia. Byłoby to możliwe dopiero po odpowiednim wyjaśnieniu się obecnej sytuacji międzynarodowej, na co na razie jesz-

cze się nie zanosi.

Z tych samych powodów zaniechane muszą być również zapowiedziane wizyty naczelnego wodza w państwach bałtyckich.

Niezależnie od tego podkreśla się w kołach politycznych Warszawy z dużym zadowoleniem ożywienie kontaktów, jakie nastąpiło w ostatnim czasie między armią polską i angielską, czego wyrazem jest fakt, iż obecnie bawi w Warszawie — jak wiadomo — angielska misja wojskowa. Nie jest wykluczonym, że po zakończeniu prac tej misji wyjedzie do Londynu minister spraw wojskowych, generał Kasprzyci-

Zagrożona linia Zygryda

Londyn. — Według ostatnich doniesień niemieckie władze wojskowe postanowiły zrezygnować z fortyfikacji „linii Zygryda” na odcinku załanym ostatnio przez powódź. Według obliczeń inżynierów wybudowane na tym odcinku umocnienia fortyfikacyjne na wyższym poziomie, zabrałyby przynajmniej rok czasu.

Niesprawdzone dotąd pogłoski mówią, że Francuzi w górnym biegu Renu od dawna już wybudowali odpowiednie urządzenia, mogące w każdej chwili spowodować sztuczny wylew Renu, który obezwładni zupełnie „linię Zygryda” na znacznym odcinku.

Paderewski w drodze do Europy

Londyn. — Ignacy Paderewski odpłynął dziś nad ranem na pokładzie statku „Normandie” z Nowego Jorku do Europy.

Prasa francuska o ostatnim spisie ludności w Niemczech

Paryż. — „Paris Midi” zamieszcza mapkę terenów pogranicznych polsko-niemieckich, która na podstawie danych niemieckich uwypukla tereny Rzeszy Niemieckiej, zamieszkałe przez mniejszości narodowe, a w pierwszym rzędzie przez mniejszość polską.

Przytaczając cyfry, dotyczące Polaków w Niemczech, dziennik wyraża przekonanie, że ostatnie oświadczenie min. Fricka zapowiadające, że obecnie „nie może być w Niemczech Polaków więcej niż 113 tys.”, jest wyraźną zapowiedzią w jakim kierunku szła

cała polityka niemiecka w czasie robienia spisu ludności.

Rokowania z Sowietami trwają

Paryż. — Odpowiedź rządu sowieckiego na ostatnie propozycje francusko - angielskie do tej pory nie nadeszła, ani do Londynu, ani do Pary-

Co przewiduje projekt paktu brytyjsko-francusko-sowieckiego?

Londyn. — Jak twierdzą w tujszych kołach politycznych, projekt paktu brytyjsko - francusko - sowieckiego, złożony przez W. Brytanię w Moskwie przewiduje, że o ile W. Brytania lub Francja zostałyby wciągnięte do wojny:

- Wskutek bezpośredniego na nie wymierzonego ataku,
- Wskutek wykonywania przez nie zaciągniętych zobowiązań,
- Wskutek zwrócenia się do nich o pomoc przez którekolwiek z państw europejskich, zaatakowanych przez a-

gresora.

Rosja Sowiecka udzieli obu tym państwom natychmiast swojej pomocy. Odwrotnie, gdyby Rosja Sowiecka wciągnięta została do wojny z racji jednego z wymienionych 3 powodów, W. Brytania i Francja przyjdą natychmiast Rosji Sowieckiej z pomocą.

W projekcie paktu jest zastrzeżone że przy udzielaniu pomocy innym państwom uszanowane będą interesy tych trzech stron. Projekt przewiduje zawarcie paktu na okres 5 lat.

za. Ambasador Majski zjawił się wczoraj we „Foreign Office”, gdzie odbył krótką rozmowę z lordem Halifaxem. Tak samo ambasador Suricz złożył wizytę na Quai d'Orsay. Jak slychać o bój ambasadorowie oświadczyli, że na odpowiedź komisarza Mołotowa należy poczekać co najmniej parę dni, albowiem istnieje jeszcze szereg punktów wymagających wyjaśnień i uzgodnienia.

Wobec tego rząd angielski polecił swemu ambasadorowi w Moskwie, aby udał się do komisarza Mołotowa i zasięgnął u niego opinii. Ambasador See ds odbył rozmowę tę we wtorek, wieczorem między godzinę 10-tą a 12-tą.

Wyłaniają się jeszcze poważne trudności, które jak się zdaje, nie tkwią ani w Paryżu, ani w Londynie, a może nawet nie w Moskwie. Wskazywałby na to fakt, że min. Bonnet konferował wczoraj z ambasadorem amerykańskim Bullitem.

Mowa Mołotowa

Moskwa — Komisarz spraw zagranicznych Mołotow wygłosił exposé w sprawie polityki zagranicznej. — Omawiając sprawę układu francusko - brytyjsko - rosyjskiego Mołotow oświadczył, że propozycje angielsko - francuskie zawierały pewne braki, które mogłyby układ uczynić nieskutecznym. Rząd rosyjski nalega aby pakt posiadał charakter wyłącznie defensywny, oraz zapewniał gwarancje wszystkim sąsiadom Rosji. Pakt musi również zawierać sprecyzowane warunki dotyczące wzajemnej pomocy w wypadku, gdyby którykolwiek z sygnatariuszy padł ofiarą agresji.

Wyrok śmierci

Paryż. — B. poseł Czecho-Słowacji w Moskwie Fierlinger w przemówieniu, wygłoszonym przed emigrantami czeskimi w Paryżu, oskarżył Hacha i Chwałkowskyego, że za pieniądze — sprzedali republikę Niemcom.

Według wiadomości z Pragi, Hacha, Chwałkowsky i Syrowy otrzymali listy z wyrokiem śmierci, podpisanymi przez tajny komitet rewolucyjny.

Nominacja wikariusza gen. w Gnieźnie

J. Em. ks. kardynał Prymas dr. August Hlond, arcybiskup gnieźnieński i poznański, po zgonie ś. p. ks. biskupa Antoniego Laubitzza mianował ks. kan. dra Edwarda van Blericqa wikariuszem generalnym ad interim archidiecezji gnieźnieńskiej.

Pierwsza pielgrzymka

Wilno. — W Wilnie bawiła pierwsza polska pielgrzymka z Litwy, zorganizowana przez polskie, rzymsko - katolickie Towarzystwo Dobroczynności w Kownie — W pielgrzymce bierze udział 40 osób.

Pismo św. tylko za zezwoleniem

Warszawa. — Izba wydawnicza Rzeszy Niemieckiej zarządziła, że sprzedaż Pisma św. i innych książek religijnych będą mogli dokonywać tylko duchowni odpowiednich wyznań.

Inne księgarnie będą mogły sprzedawać Pismo św. tylko za specjalnym zezwoleniem.

Pięcioraczki ukończyły 5 lat

Ottawa. — Z Collander donoszą, że pięcioraczki Dionne ukończyły w dniu dzisiejszym 5 lat. Rodzice pięcioraczek otrzymali 1,500 depeš i listów gratulacyjnych, oraz wiele prezentów ze wszystkich części Kanady i Stanów Zjednoczonych.



Króć Jerzy VI podczas odczytywania orędzia do narodu kanadyjskiego w Ottawie. Na zdjęciu od prawej ku lewej: królowa Elżbieta, premier kanadyjski Mac Kenzie King, król Jerzy VI oraz kardynał Villeneuve

Ostatnia droga znakomitego uczonego polskiego

Pogrzeb śp. prof. Bruecknera w Berlinie

Berlin. — W dniu 30 bm. odbył się pogrzeb prof. Bruecknera. — Prócz żony i rodziny obecny był na pogrzebie ambasador Lipski, konsul generalny R. P. Kara z personelem ambasady i konsulatu generalnego w Berlinie.

W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele uniwersytetów polskich, którzy specjalnie przybyli na ten obrzęd, a mianowicie: prof. Chrzanowski, uczeń i przyjaciel zmarłego, który reprezentował Polską Akademię Umiejętności i Uniwersytet Jagielloński, prof. Józef Morawski, prodziekan wydziału humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego, reprezentujący Uniwersytet w Poznaniu i Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Naukowe sfery niemieckie reprezentował dziekan wydziału filozoficznego Uniwersytetu w Berlinie prof. dr Koch, wydział filozoficzny prof. dr Schwizel, prof. dr Nebersberger, następnie prof. dr Parkar i następcą prof. Bruecknera na katedrze slawistyki w Berlinie prof. dr Maksymilian Vasmer.

Zmarłego żegnał w pięknych i serdecznych słowach imieniem polskiego świata naukowego w języku polskim i niemieckim prof. Chrzanowski, w imieniu Uniwersytetu Berlińskiego i nauki niemieckiej przemówił nie mniej serdecznie i obiektywnie prof. Vasmer, uczeń i następcą prof. Bruecknera.

Zaczynają rozumieć „protektorat“ niemiecki

Praga. — W kołach czeskich odnosi się z dużym zadowoleniem do masowej ucieczki b. wojskowych czeskich za granicę, którzy tam zamierzają zaciągnąć się do tworzących się na nowo legionów czeskich. Jest to widomy objaw walki Czechów z „Protektoratem“.

W związku z akcją antyniemiecką w Pilźnie tamtejsza Gestapo aresztowała 11 urzędników straży skarbowej oskarżając ich o kolportowanie nielegalnych ulotek zwróconych przeciwko okupantom.

Wśród licznych wieńców dominowały wieńce ambasadora R. P. w Berlinie oraz Polskiej Akademii Umiejętności i Uniwersytetu Krakowskiego,

jak również konsula generalnego R. P. w Berlinie i Uniwersytetu Berlińskiego.

Hr. St. Zamoyski i hr. J. Tyszkiewicz zginęli w katastrofie samolotowej

Lublin. — W dniu 29 bm. do Andrzeja hr. Potockiego, właściciela majątku Międzyrzec w pow. radzyńskim przylecieli w odwiedziny awionetką pp. Stanisław hr. Zamoyski, w majątku Trzebinia w pow. chrzanowskim i hr. Jan Tyszkiewicz, właściciel majątku pod Wilnem. Awionetka stanowiąca własność Stanisława hr. Zamoyskiego. W dniu 30 maja o godz. 10-tej rano awionetka wystartowała w drogę powrotną. Przy wzlocie aparat

zawadził ogonem o płot, skutkiem czego urwał się ster. Samolot wzniósł się na wysokość około 100 metrów i poleciał w kierunku południowym.

Z powodu braku steru samolot stracił równowagę, runął nagle na pola majątku Międzyrzec i rozbił się doszczętnie.

Pod gruzami samolotu zginęli pilot hr. Zamoyski i jego towarzysz hr. Tyszkiewicz.

Nie życzą sobie ich „opieki“!

Niemcy łódzcy proszą władze polskie o rozwiązanie organizacji hitlerowskiej - której centrala znajduje się w Katowicach

Łódź. — W Konstantynowie — pow. łódzkiego, grupa katolików, mówiących po niemiecku, zrzeszona w oddziale „Verband Deutscher Katholiken in Polen“ zwróciła się z pismem do starostwa łódzkiego, w którym prosi o rozwiązanie tej organizacji, wskazując na to, iż centrala jej znajduje się w Katowicach, uprawia systematycznie akcję hakatystyczną - hitlerowską, wrogą Polsce. Oni zaś, tylko dobrzy Polacy, mają dobro Polski na względzie i na niej tylko chcą pracować.

W Konstantynowie katolicy niemiec-

cy grupowali się do roku ubiegłego w stowarzyszeniu „Cecylia“, dopiero w roku 1938 niejaki p. Slapa założył filię stowarzyszenia katolickiego „Verband Deutscher Katholiken“, pod którego przykrywką prowadził akcję wrogą Polsce.

Na tle tej akcji doszło między obu grupami Niemców, zwolenników hitlerizmu i lojalnych, do awantury i bójki zlikwidowanej przez policję.

Miało to miejsce przed dwoma tygodniami.

Głód skłonił żołnierza niem. do dezercji

Zbąszyń. — Z armii niemieckiej zdezerutował znowu szeregowiec 25 p. piechoty Werner Ast (w pełnym uzbrojeniu), a jako powód dezercji podał że obchodzenie się z nim, oraz niedostateczne wyżywienie.

Kto to kupi?

Funt truskawek kosztuje 7 zł

Łódź. — W Łodzi pojawiły się w kilku sklepach pierwsze w tym roku truskawki. Cena ich wynosi 14 zł za 1 kg.

Ciekawi jesteśmy wiedzieć, kto w dzisiejszych czasach pozwoli sobie na taki luksus i zapłaci 14 zł za 1 kg truskawek?

NA BYDŁO Z TARGOWICY MIEJSKIEJ

Spędzono wołów 82, buhajów 68, krów 323 jałówek 52, owiś 2.008 cieląt 652, owiec 185 razem 3368 zwierząt.

POZNAŃ, 31. 5 1939.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Wolny:
Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzęgane 64—72
Mięsiste młodsze tuczzone do 3 lat . . . 56—60
Mięsiste tuczzone starsze 44—48
Miernie odżywione 38—42

Buhaje:
Wytuczzone pełnomięsiste 64—68
Tuczzone mięsiste 52—56
Nietucz. dobrze odżywione starsze . . . 44—48
Miernie odżywione 38—42

Krowy:
Wytuczzone pełnomięsiste 64—72
Tuczzone mięsiste 50—58
Nietucz. dobrze odżywione 42—44
Miernie odżywione 24—32

Jałowice:
Wytuczzone pełnomięsiste 64—72
Tuczzone mięsiste 56—60
Nietucz. dobrze odżywione 44—48
Miernie odżywione 38—42

Cielęta:
Najprzedniejsze cielęta wytuczzone . . 80—90
Tuczzone cielęta 70—76
Dobrze odżywione 60—68
Miernie odżywione 44—56

Młodzież:
Dobrze odżywione 40—44
Miernie odżywione 34—46

SWINIE (TUCZNIKI)
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 108—110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 104—106
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 94—100

Mięsiste ponad 80 kg. żywej wagi . . . 90—96
Maciorv poźne kastraty 90—104

Owce:
Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 62—68
Tuczzone starsze skopy i naciorki . . . 54—68
Dobrze odżywione 47

Kupujemy polski towar z polskich składów!

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 31 maja 1939 r.

Waluty.	kup.	przed.
Belgi belgijskie	90,35	90,82
Dolary amerykańskie	5,29 ^{1/2}	5,32
Fiorony holenderskie	284,55	286,27
Franki francuskie	14,03	14,13
Franki szwajcarskie	119,30	120,10
Fanty angielskie	24,77	24,95
Guldeny gdańskie	99,75	100,25
Liry włoskie	18,50	19,10
Marki niemieckie srebrne	8150	8400
Obbligacje: papiery wartościowe		
4 ^{1/2} % wewnątrzna 61,50		
3 ^{1/2} % inwestycji. I em. 77,50 serie 81,00		
3 ^{1/2} % inwest. II em. 75,50 serie 82 — 83		
4 ^{1/2} % premiowa dolarowa 40,50		
4 ^{1/2} % konsolid. 61,50 60,50 ost. setki drobne		
4 ^{1/2} % Ziem. seria piąta 55,50 56,50 55,75 57.		

Niesamowita przygoda

Opowiadanie

23

(Ciąg dalszy).

Pan Rucastle wybrał panią bez najmniejszej wątpliwości dlatego, że pani jest do niej podobna ze wzrostu, rąchów i włosów. Jej obcięte włosy prawdopodobnie skutkiem choroby, naturalnie więc i pani musiała poświęcić swoje. Przypadek, niezwykły istotnie, chciał, że pani znalazła obcięte warkocze. Mężczyzna z gościnną jest niewatpliwie jednym z przyjaciół panny Rucastle, może jej narzeczonym, którego oszukują prawdopodobieństwem pani i ową suknią panny Alicji, w jaką panią ubierano. Weselość pani i zachowanie się wykazuje mu, że panna Rucastle jest zupełnie szczęśliwa i nie pragnie już, żeby się starał o jej względy. Pies bywa co noc spuszczone, by przeszkodzić wszelkiemu między nimi porozumieniu. To wszystko jest dość jasne. Najważniejszym punktem sprawy jest natura dziecka.

Jakże to może mieć związek? — zawołałem.

— Mój drogi, jesteś lekarzem i uczyłeś się poznawać usposobienie dziecka, studiując jego rodziców. Czyż nie widzisz, że sprawdza się to i nawzajem? Często bardzo obserwując dzieci, zyskiwałem pierwsze wskazówki o charakterze ich ojca. Natura dziecka, które nas narazie zajmuje, jest niemoralna w swoim okrucieństwie: dreczy ono przez samo zamiłowanie do okrucieństwa, a czy odziedzyczyło tę przywarę od ojca, zawsze uśmiechniętego, czy też od matki, w każdym razie to smutna przepowiednia dla biednej dziewczyny, która znajduje się w ich rękach.

— Jestem pewna, że pan ma słuszną, panie Holmes — zawołała nasza klientka. Przypominam sobie teraz dziesiątki szczegółów, które mi dowodzą, że pan wpadł na trop właściwy. Och! niema chwili do stracenia, trzeba spieszyć z pomocą tej nieszczęśliwej.

— Musimy być ostrożni bo mamy do czynienia z człowiekiem przebiegłym. Nie możemy przedsięwziąć nic przed godziną siódmą. O tej godzinie będziemy przy pani i tajemnica zostanie wyjaśniona.

Siódma była, gdy, wierni danemu słowu, przybyliśmy do Buków Purpu-

rowych, pozostawiając powóz po drodze w gospodzie. Grupa drzew, o liściach ciemnych, lśniących, jak metal polerowany, w świetle zachodzącego słońca, wskazywały nam dom, gdyby nawet miss Hunter nie czekała na nas, uśmiechnięta, w progu drzwi.

— I cóż, udało się pani? — spytał Holmes.

W tej samej chwili dobiegł nas giuchy odgłos z suferyny.

— To pani Toller w piwnicy — odparła miss Hunter. — Mąż jej chrapie na sienniku w kuchni. Oto klucze, takie same, jak pana Rucastle'a.

— Sprawiała się pani wyśmienicie! — zawołał Holmes z zachwytem. — Teraz niech nam pani wskaże drogę, a niebawem zapoznamy się z tą tajemniczą sprawą.

Weszliśmy na schody; otworzyliśmy drzwi, mineliśmy korytarz i znaleźliśmy się przed opisaną przez miss Hunter barykadą. Holmes przerwał sznur i zdjął pret żelazny, próbował kilka kluczy, ale żaden nie pasował do zamku. Z wnętrza nie dochodził nas najłżejszy odgłos; wobec tej cizy twarz Holmesa zaszepiła się.

— Mam nadzieję, że nie przybywamy zapóźno — rzekł. — Sądzę, miss Hunter, iż lepiej będzie, gdy wejdzie-

my sami. Dalej, Watsonie, podważ drzwi ramionem, może zdołamy je wyłamać.

Drzwi były stare i z łatwością ustąpiły wobec naszych wysiłków. — Wpadliśmy do wnętrza. Pokój był pusty. Całe umeblowanie składało się z małego łóżka polowego, ze stoliczka i kosza, pełnego bielizny. Okno, wybite w dachu, było otwarte — uwięziona znikła.

— Nowa nikczemność — rzekł Holmes. — Ten znaczny jegomość odgadł zamiary miss Hunter i porwał swoją ofiarę.

— Ale którą?!

— Przez dach. Zobaczmy, jak on to zrobił. — Wspiął się do otworu. O, tak — zawołał — jest tu koniec długiej drabiny, opartej o rynne. — Tędy zabrał uwięzioną.

— Ależ to niepodobna — wtrąciła miss Hunter. — Drabiny tam nie było, gdy Rucastle'owie wyjeżdżali.

— W takim razie Rucastle wrócił umyślnie. Mówię wam, że to człowiek bardzo silny i bardzo niebezpieczny. Słyszę kogoś nadchodzącego; nie zdziwiłbym się, gdyby on to był, Watsonie zdaje mi się, że dobrze zrobisz, trzymając pistolet w pogotowiu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Doroczny Zjazd Rady Naczelnej Polsk. Zw. Zrzeszeń Własności Nieruch. Miejskiej

Warszawa. — W dniu 21 maja odbyło się doroczne zebranie Rady Naczelnej Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej przy licznych udziałem delegatów z całego kraju.

Zebranie zagał prezes Związku prof. Witold Staniszkis, poczem poświęcił krótkie wspomnienie pamięci Wielkich Zmarłych, którzy odeszli w roku ubiegłym, Ojca św. Piusa XI, kardynała Aleksandra Kakowskiego i Romana Dmowskiego, oraz zmarłego członka Zarządu Związku p. Mariana Ptaszka.

Delegaci uczcili pamięć zmarłych przez powstanie.

Do prezydium powołano przedstawicieli największych zrzeszeń, przy czym przewodniczącym wybrano mec. Stanisława Krausego z Leszna.

W związku z obecną sytuacją polityczną, odczytał prof. Staniszkis następującą uchwałę, którą zebrani przyjęli hucznymi oklaskami:

Wobec zakusów niemieckich na odwiecznie polskie ziemie i dostęp Polski do Bałtyku, Rada Naczelna Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej stwierdza, że członkowie, reprezentowanych przez nią zrzeszeń chrześcijańskiej własności miejskiej, gotowi są w każdej chwili stanąć w obronie niepodległości, całości i wielkości państwa polskiego, — bądź w szeregach armii, bądź w pogotowiu wojennym ludności cywilnej.

Następnie Rada Naczelna postanowiła przesłać depezy z powyższą uchwałą do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, do Naczelnego Wodza Armii, marsz. E. Śmigłego-Rydza oraz pana premiera gen. F. Sławoja Składkowskiego.

Po wystuchaniu sprawozdania z działalności i sprawozdania rachunkowego, na wniosek Komisji Rewizyjnej, udzielono absolutorium Zarządowi Związku.

Ze wszystkich zagadnień, poruszonych na zjeździe, najobszerniejszą dyskusję wywołała sprawa nakazów remontowych. Podnosili ją wszyscy delegaci z Warszawy i prowincji, zaznaczając, że wymagania władz administracyjnych w dziedzinie remontów nie liczą się z możliwościami finansowymi właścicieli starych domów, obciążonych ochroną lokatorów, ustawową obniżką komornego i wysokimi świadczeniami na rzecz Skarbu Państwa i samorządów.

W sprawie remontów Rada Naczelna powzięła dwie uchwały:

Rada Naczelna uważa za konieczne, by zarządzenia władz w przedmiocie remontu budynków i wszelkich inwestycji w nieruchomościach, uwzględniały istotną potrzebę i możliwości techniczne wykonania danych robót oraz stan finansowy właścicieli domów, zwłaszcza w chwili obecnej, gdy sytuacja polityczna wymaga od miejskiej własności nieruchomości specjalnych świadczeń na cele ogólnopństwowe, co znacznie osłabia jej potencjał gospodarczy.

Rada Naczelna wzywa Zarząd Związku do kontynuowania zabiegów, dotyczących kredytów na remont domów, a zmierzających do uproszczenia formalności i obniżenia kosztów wstępnych przy uzyskiwaniu pożyczek na ten cel, oraz rozszerzenia akcji kredytowej i obniżenia oprocentowania udzielanych na remonty pożyczek.

Rada Naczelna poruszyła również niezmiernie dotkliwą, szczególnie dla właścicieli domów o małych mieszkaniach na peryferiach miast, sprawę bezpłatnego dostarczania mieszkań dla bezrobotnych.

Rada Naczelna wzywa Zarząd Związku do ponownego podjęcia starań, by został opracowany i uchwalony projekt ustawy o obowiązku opłacania przez związki samorządowe komornego za bezrobotnych, korzystających z moratorium mieszkaniowego.

Na wniosek stowarzyszenia w Krakowie, Rada Naczelna powzięła uchwałę w sprawie podatku lokalowego.

Rada Naczelna wypowiada się za

całkowitym zniesieniem podatku od lokali, który stanowi czynnik wydatnie podrażający czynsze najmu.

Na miejsce wylosowanych członków zarządu i zastępców, komisji rewizyjnej i sądu rozjemczego, dokonano wyboru wydlug listy, uzgodnionej przez komisję matkę.

Po zamknięciu Zjazdu Rady Naczelnej odbyło się konstytucyjne posiedzenie nowego zarządu Związku.

Polski ksiądz w Kanadzie został członkiem indyjskiego szczepu

Jak donosi „Dziennik Chicagowski“ po raz pierwszy został Polak członkiem szczepu Indian kanadyjskich. — Jest nim proboszcz parafii polskiej św. Trójcy w Montrealu, Franciszkanin, O. Szczepan Musielak.

Zaszczytu tego dostąpić mogą tylko wyśocy urzędnicy, albo ludzie, którzy położyli specjalne zasługi dla Indian. Zaszczepił ten spotkał O. Szczepana za jego ofiarną działalność dla czerwonych. Uroczystość przyjęcia polskiego księdza do szczepu była jedną z największych w rezerwacji Indian w Canaraga pod Montrealem.

Wódz szczepu wręczył O. Szczepanowi małowany indiańskimi barwami dyplom, przygotowany ze specjalnie preparowanej kory brzozy. Wojownicy odtanńczyli „taniec węzów“ i „taniec śmierci“, poczem włożono na głowę nowego członka strój z piór, a następnie odbyła się wieczerza, składająca się wyłącznie z upolowanej zwierzyny.

Rezerwa Canaraga jeden z największych w Kanadzie, zamieszany jest przez Indian-katolików.

Średniowieczne okadzanie w medycynie współczesnej

Od najdawniejszych czasów szamani, znachorzy i lekarze w arsenałach swych środków leczniczych mieli okadzanie dymem ziół. Szepłano przytem słowa zaklęć, które miały przynieść ulgę cierpiącym. Medycyna współczesna zarzuca okadzanie uznając je za zabobon.

Ale oto dowiadujemy się, że sowiecki lekarz Trechow od czterech lat stosuje okadzanie. Okadza on większe zbiorowiska ludzi, a więc żołnierzy i mieszkańców internatów chlorem przez pół godziny, co ma dawać pewność, że w przeciągu 20 dni zapadnie się na grype. Stosuje się ten sposób w czasie epidemii.

W konserwatywnej Europie ten sposób leczenia chyba się nie przyjmie jako zbyt uciążliwy i pozostaniemy wierzyć... aspirynie.

Uczeni szwedzcy zamierzają zbadać dno Bałtyku

Jak donosi prasa szwedzka, dwaj młodzi uczeni postanowili zbadać dno morza Bałtyckiego. W tym celu, jeszcze w ciągu tego lata opuścić się mają na dno w kuli stalowej w pobliżu Lansort, na wschodnim wybrzeżu Szwecji, gdzie głębokość wynosi 50 mtr. Sven Otto Platzer, młody inżynier, i Walter Nathanson, architekt sami zaprojektowali kulę stalową, która obecnie jest wykonywana w szwedzkiej fabryce. Po wykończeniu zostanie ona zaopatrzona w szyby, przez które będzie można czynić obserwacje. Szwedzi mają nadzieję pobicia rekordu prob. Beebe, gdyż kula ta ma być

odporna na ciśnienie na głębokości 1.500 metrów.

Prezydentowi nie wolno...

Prezydent Republiki Francuskiej, Albert Lebrun, wszedł oficjalnie w drugą kadencję swego urzędowania. Wolno mu już oficjalnie korzystać ze wszystkich swoich praw, ale równocześnie nie wolno mu nadal: chodzić samemu na wycieczki, inaugurować pomnik bez asysty, któregoś z ministrów, ułaskawiać kogoś załam zapadnie wyrok, wyjść na ulicę w mundurze, wysyłać telegramy o treści politycznej bez zgody prezesa Rady Ministrów



Ze świata mody

24881. Komplet z trzech części z ciemnego materiału. Ilość materiału na płaszcz 2,10 m.

24939. Wysoko zapinana sukienka z matowej krepy. Ilość materiału 2,25

m. szer. 1,30 m.

24925. Skromna lecz gustowna sukienka z gładkiego materiału, dwubarwny szałwi jako ozdoba. Ilość materiału 2,75 m. szer. 1,30 m.

24931. Sukienka z ciemnej wełny z ozdobami na kołnierzyku i kieszeniach. Ilość materiału 2,75 m. szer. 1,30 m.

Wiadomości z bliska i z daleka

Jubileuszowy zlot K. S. M. z. w Poznaniu

Poznań. — W ciągu Zielonych Świąt odbył się w Poznaniu zjazd Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w związku z 20-leciem istnienia. Zjazd ten był bardzo liczny i uroczysty. Wzięło w nim udział przeszło 12.000 członkiń z całej Wielkopolski.

W niedzielę rano odbyła się w hali Targów Poznańskich uroczysta Msza św., a następnie uroczysta akademicka, na którą przybył J. Em. ks. Kardynał Prymas Hłond, p. wojewoda Bociański i przedstawiciele władz. Akademii zagała przewodnicząca p. J. Szaniecka, po czym przemówienia wygłosili J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hłond oraz p. wojewoda Bociański. Po przemówieniach odczytano szereg depesz, m. in. od p. wojewody Raczkiewicza z Pomorza i od Polek z zagranicy. Z kolei p. H. Niezabyłowska wygłosiła referat ideowy, a po akademii odbyła się defilada wielotysięcznych zastępów członkiń Związku przed Pomnikiem Wdzięczności. Defiladę odebrał J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hłond oraz p. wojewoda Bociański.

Pomimo deszczu, który padał rzęście, licznie zebrana publiczność witała gorącymi oklaskami dziarsko maszerujące oddziały. Wieczorem odbyło się nabożeństwo w kościele farnym, po czym z zapalonymi lampionami młodzież przeszła przy śpiewie pieśni religijnych przed Pomnikiem Wdzięczności, gdzie odnowiła po odprawieniu modlitw uroczyste ślubowanie, złożone już przed 5 laty.

Na zakończenie ks. biskup Dymek udzielił zgromadzonym błogosławieństwa paasterskiego.

W drugim dniu zjazdu, w poniedziałek, po nabożeństwie również w hali Targów Poznańskich udały się delegatki na zjazd w sali Domu Rzemieślniczego, gdzie przybył J. Em. Ks. Prymas Hłond. Obrady zagała przewodnicząca p. J. Szaniecka, której też powierzono przewodnictwo. Po przemówieniach nastąpiły sprawozdania. Szczegóły o rozwoju Związku przedstawiła generalna sekretarka Związku p. Ozdowska, która zwróciła uwagę na stały wzrost liczby organizacji, która liczy obecnie 31 okręgów i 836 oddziałów a ogólna liczba członkiń wynosi już przeszło 30.000.

Po południu przy pięknej pogodzie odbyło się na boisku „Sokoła“ widowisko

złotowe, oklaskiwane gorąco przez tłumy zebranej publiczności. Wieczorem nastąpił odjazd druhen do miejsc zamieszkania.

Zjazd i związane z nim uroczysto-

ści oraz imprezy cechował niezwykle podniosły, religijny i patriotyczny nastrój, który z serce młodzieży udzielił się starszym, witającym wszędzie członkinie KSMZ. z prawdziwie polską gościnnością.

Krwawa masakra po meczu

Poznań. — W drugi dzień Zielonych Świąt przy pl. Lotniczym w Krzyżownikach po meczu piłki nożnej kilku awanturników, a mianowicie Leona Fojnta oraz bracia Mieczysław, Eryk i Maksymilian Zieloniewiczowie i Stanisław Szydłowski wywołał wśród publiczności masową bójkę, która przybrała tak gwałtowny obrót, że poszły w ruch rewolwery i noże.

W wyniku masakry pogotowie udzieliło pomocy lekarskiej 3 osobom, które osobom, które odniosły poważne rany.

Wszystkich rannych przewieziono do szpitala miejskiego w Poznaniu.

Zawiadomione równocześnie o awanturze władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie. Pradopodobnie przyczyną nieporozumień była kłótnia na tle sportowym.

Tragedia sędziwej staruszki

Poznań. — Lekarz swarzędzki dr Veiter wezwany został do cierpiącej od dłuższego czasu Antoniny Borowiakowej, 80-letniej staruszki zam. w Swarzędzu. Kiedy doktor przybył do mieszkania chorej, w czasie badania dokonał makabrycznego odkrycia. Zauważył on mianowicie przecięcie przepony brzusznej i głęboką ranę. Ponieważ staruszka była już w agonii, lekarz

podejrzewając zbrodnię, zawiadomił policję.

Jak się jednak okazało później, staruszka nie chciała być ciężarem dla nikogo, popełniła samobójstwo przez przecięcie nożem brzucha.

Wkrótce staruszka życie zakończyła. Wiadomość o samobójstwie tak sędziwej desperatki wywołała w całym Swarzędzu liczne komentarze.

Siał fałszywą wiadomość

Poznań. — W poniedziałek wieczorem po lokalach poznańskich przechadzał się jakiś nieznanymi mężczyzna, który powołując się na depesze Polskiej Agencji Telegraficznej, podawał do wiadomości wszy-

stkich, że w poniedziałek umarł w Ameryce Ignacy Paderewski.

Ponieważ wiadomość ta wywarła w Poznaniu silne wrażenie, rozsiewającego fałszywe wieści osobnika poszukują obecnie władze policyjne.

Chłopczyk zginął w nurtach rzeki

Wieluń. — We wsi Kraszewice pow. wieluński zdarzył się nieszczęśliwy wypadek utonięcia w czasie połowu ryb 9-letniego Jana Ormińskiego. Chłopiec wzięwszy wędkę, udał się bez wiedzy rodziców nad rzekę Łużycę w Straszewicach,

gdzie też prawdopodobnie ześlizgnąwszy się z dość stromego brzegu, wpadł do wody i niezauważony przez nikogo, utonął. Zwłoki nieszczęśliwego chłopca wydobyto dopiero po dwudniowym poszukiwaniu.

Bezczelna napaść Niemców

na Polaka, idącego sobie spokojnie na ulicy

Niech przebiorają miarki dotąd - dokąd jej nie przebiorą!

Bydgoszcz. — Narożnik ul. Dworcowej i Pomorskiej w Bydgoszczy był w nocy w drugie święto terenem niesłychanie beczelnej napaści dokonanej przez kilku Niemców na przechodnia, Bronisława Rucińskiego.

Gdy Ruciński szedł spokojnie ulicą, przystąpiło do niego kilka osób i zaczęło go słownie w języku niemieckim. Ruciński nie zwrócił jednak uwagi na prowokację i szedł dalej.

Wówczas napastnicy rzucili się na nie-

go i pobili go do utraty przytomności.

Zanim przybyła policja, sprawcy napaści zbiegli. Dochodzenia w toku.

Zwiedzajcie

Zwierzyniec Leszczyński

Aresztowanie

Gniezno. — Pod zarzutem podpalenia domu mieszkalnego dla robotników w maj. Bremara w Marzeninie policja aresztowała i osadziła w więzieniu Józefa Wichrowskiego i Bronisława Konieczkę z Marzenina.

Zwolnienie z pracy —

powodem do samobójstwa

Bydgoszcz. — W Szydłowie w celach samobójczych wypila większą ilość esencji ocelowej 22-letnia Helena Mroczkowska. Zanim pospieszono z pomocą, desperatka zmarła.

Przyczyną desperackiego kroku było zwolnienie Mroczkowskiej z pracy.

Radiooprogram

Piątek, 2 czerwca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zoroze“. 6,35 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka z płyt. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu. 12,30 Audycja południowa. 15,00 „Hokus, pokus, dominikus“ — audycja dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi. 16,35 Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasyków wiedeńskich. 17,45 Pogawędka aktualna — 18,00 Melodie z rysunkowych filmów. 18,30 „Wieczór dawnej bajki polskiej“. 19,00 20-lecie wskrzieszenia Uniwersytetu Stefana Batorego. 10,10 Koncert rozrywkowy. 19,45 Odczyt wojskowy. 20,00 Audycja dla wsi. 20,15 D. c. koncertu rozrywkowego. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert muzyki angielskiej. 21,55 „Życie Marty“ — fragment z niewydanej powieści J. Andrzejewskiego „Pragnienia“. 22,15 Muzyka taneczna. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 14,55 Wiadomości bieżące. 17,45 Rozmaitości. 18,00 Utwory fortepianowe. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 20,00 Skrz. rolnicza. 22,55 Rezerwa lokalna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

17,40 Budapeszt. Recital fortepianowy Gertrudy Konatkowskiej. 20,30 Londyn Reg. Symfonia c-moll Głazunowa. 20,30 Paris PTT. „Pelleas i Melisanda“ — opera. 23,00 Radio Paris. Koncert nocny.

! Tegoroczny Zjazd Katolicki odbędzie się w dniach 1 i 2 lipca w Środzie w obecności J. E. Ks. Kardynała Prymasa, P. A. K. organizuje na 2-gi dzień Zjazdu tego, przy dostatecznej liczbie uczestników wyjazd do Środy autobusem. Zgłoszenia uczestnictwa w tym wyjeździe przyjmuje do 25 6 br. „Orbis“ i Biuro Parafialne.

URZĘDOWA CEDUŁA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 31. 5. 1939

Pšenica	21.25—21.75
Zyto	14.50—14.75
Jęczmień 673-678 g-l.	18.50—19.00
Jęczmień 700-720 g-l.	19.25—19.75
Owies stand. I	17.10—17.50
Owies stand. II	16.50—17.00
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	39.00—41.00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	36.25—38.75
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	33.50—36.00
Mąka pszen. gat. II. 35-65 pro.	29.25—31.75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	26.75—27.75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	32.25—33.25
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	27.75—28.75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	25.25—26.25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	25.00—25.75
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	23.50—24.25
Maka ziemn. supieror wł. w.	29.50—32.50
Otręby pszenne grube stand.	13.00—13.50
Otręby pszenne drobne stand.	11.25—12.00
Otręby żytnie stand.	11.75—12.75
Otręby jęczmienne	12.00—13.00
Groch Wiktorii	34.00—37.00
Groch zielony (Kolger)	28.00—30.00
Łubka żółta	14.00—14.50
Łubin niebieski	13.00—13.50
Sorabela	21.00—23.00
Rzepak ozimy	53.50—54.50
Rzepak jary	50.50—51.50
Siemina lniane	64.00—67.00
Mak alba biały	81.00—94.00
Gorczyca	55.00—58.00
Przełot	85.00—90.00
Rajgras	155.00—170.00
Tymotka	53.00—60.00
Makuchy lniane w tafkach	25.00—26.00
Makuchy rzepakowe w tafkach	13.50—14.50
Siano zwykłe luzem	6.25—6.75
„zwykłe prasowane	7.25—7.75
„nadnoteckie luzem	6.75—7.25
„nadnoteckie prasowane	7.75—8.25
Siemina pszenas luzem	1.65—1.90
„pszenas prasowane	2.40—2.90
„żytnia luzem	1.90—2.40
„żytnia prasowana	2.90—3.15
„owsiana luzem	1.65—1.90
„owsiana prasowana	2.40—2.65
„jęczmień luzem	1.65—1.90
„jęczmień prasowany	2.40—2.65

Woda otacza Rydzynę

Rydzyńska. — Ostatnie przewlekle deszcze spowodowały wylęw wody z Rowu Polskiego i różnych rowów dopływających. Przyrząd pomiarowy przy moście betonowym na Rowie Polskim okazuje podniesienie się wody do poziomu 2 mtr. Woda zalęła łąki otaczające miasto oraz liczne niżej położone grunta. Zboża w licznych miejscach pokładły się, zanurzając się w wodzie.

Choć zalęna wodę Rydzyna wyględa bardzo niezwykle i malowniczo, to jednak stan ten budzi zaniepokojenie ludności, a zwłaszcza rolników, właścicieli zalęnych gruntów. Podobny poziom wody notowano w Rydzynie podobno przed 12 laty. Wówczas skoszono trawę łąk dopiero po znięwach.

Wręczenie odznaki pułkowej prez. m. Poznania

inżynierowi Rugemu

Poznań. — We wtorek delegacja oficerów poznańskiego pułku artylerii lekkiej z pułk. Teuchmanem na czele złożyła wizytę prezydentowi miasta p. inż. Rugemu, wręczając mu odznakę pułkową. P. prezydent Ruge z powodu choroby nie mógł wziąć udziału w niedawnych uroczystościach święta pułkowego, wobec czego delegacja dopiero teraz mogła mu wręczyć odznakę.



„Ruch Towarowy“

właśc.: Kleczyński - Trzęsowski

LESZNO

Tel. 281 al. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281

Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów na linii

Leszno - Śmigiel - Kościan - Poznań

Jedyny na miejscu

Koncesjonowany przewóz urządzeń domow na cały obszar państwa polskiego

Obiegają gród Wojnowa i ciężko będzie mi jutro przedrzeć się przez tyłu kółców z odsieczką. A nie możnaby, Miłościwy Panie, zabiec od strony jeziora? Ha, szłoby, gdyby wody jeziora przedzieliły się nam, jak żydom Morze Czerwone. Tego ciudu nie potrzeba, toż wejście gotowe pod wodą — odpart liłnik. Jest, jest, i jam go się domyślał, ale któż nam przejsie wskaze? Ja, Miłościwy Panie! o, dzięki Ci Boże, że tak cudownie wszystko prowadzisz. Ja znam ono miejsce i ganki! Co mówisz, czy tam pod wodą dojść możemy? A pewność, choć droga to nie bardzo wygodna, ale przejdziemy. Skądże doszedłeś tajemnicy ganku? — pyta starosta.

Just dobrze był słaby rycerz Wojna, już óczekwał anioła śmierci, kiedy raz jeszcze zaprzęgnął nieszczęśliwie łowca, który tak chętnie uchodził z rąk. A byłem wtemczas pacholęciami młodymi, boć to już może i siedemdziesiąt lat temu będzie; mnie do łozą Wojny, ucałowałem drogic jego ręce i zannułem ulubioną pieśń. Zapłakał rycerz i uscisł mi rękę, zawołał potem syna swego, dziś już też w Bogu spoczywającego i odkrył mi tajemnicę ganku, wspominał mi o jakimś pergaminie, a że lubił mię zawsze, kazał synowi, by ten ze mną przeszedł pod wodę, azali wszystko jest jeszcze w porządku, zaklinając, bym nikomu o tym nie mówił. Dotrzymany tam tajemnicy. Ale dziś, myślę, wybacz mi tam w niebie, boć to dla dobra ojczyzny i religii świętej. Wybacz ci i pobłogosław mi — dorzucił starosta.

A zapewne i ja, gdyby żebrak mnie nie był uwiadomił, nie mógłbym być przybyć na czas z pomocą.

Ale na Boga! skąd mogłeś wiedzieć o przejściu podziemnym? Nikomu o nim nie wspominałem, liłnik tylko, jak mi ojciec mówił, wie o nim z usz dziada mego, ale ów starzec pewno dawno już zmarł, a jeśli żyje, daleki jest od nas.

Opieka i dobroć Boga na czas nam go sprowadziły, liłnik stary jest u mnie od wczoraj; on to mi mówił o przejściu podziemnym, on je odszukał i wskazał nam je. — Bóg cudownie wszystkim kieruje. Jemu zatem dzięki przede wszystkim!

Upadli wodzowie, upadli i wojacy na kolana, i głosem silnym a rzewnym zanucili pieśń bojową:

„Boga Rodzica, Dziewica,
Bogiem wslawiona Maryja!”

Po skończeniu pieśni rzecze Wojnar:

Ocalenie rycerstwa i grodu nikomu z pamięci nie wyjdzie. Osadę tę, od dziada mego „Wojnowem” dotąd zwaną, na pamiątkę takiej niespodziewanej a szczęśliwej odsieczy, nazwiemy „Odsieczna”.

Niech będzie odtąd zwaną „Odsieczna”, a na pamięć Wojnowa niechże najbliższe me sioło „Wojnowicami” przewane będzie! Nadto postaram się u Najmiłościwszego Pana, a Króla naszego, by osadę tę do rzędu miast wynieść zechciał. Osiedle ją ludem, nadam swobody, izby ku obronie granicy służyła.

Jak postanowił, tak się też stało. Osada z laty zamieniała się w miasto, a nazwa jego z biegiem czasu z „Odsieczny” na „Odsieczna” się przekształciła i nazwisko to dotąd pozostało miastu, które, nie wiem z jakiego powodu, Niemcy na Storchnest (Bocianie Gniazdo) przechrzcili.

czoko staroży. Mówi, iż ich jest siła wielka. Muszę postać sprytnego Janusza na zwady; jeśli to prawda, toć ciężko będzie mi samemu przebiec przez wroga z tą garstką; złączem z Wojnarem dalszymi im już radę. W trzy godziny potem powrócił poseł i sprawdził podanie zebrań, dodał tylko, że Husyci już zamiek obiegli, że tenże jedynie od strony jeziora jest wolny; stądby łatwo dostać do zamku, ale, jak? Wołda jadących sprostszą i potopią, zanim my na brzeg wydosłaniem się. Trzeba przebiegnąć na nich napisać, a gdy my z boku uderzymy, toć z grodu namuch wyreczkie uczynią i przy pomocy Bożej jakos to pójdzcie. Jutro rano rozprawimy się z rabusiami i w taniec ich zaprosimy, wszystko więc przysposobić; padnie nas wielu, ale trudna rada. — Co to za śpiewy sychać? To liłnik stary po wielu latach do nas zawitał. Toż to śpiewek zmarłego Wojny! Wpuszczcie go do zamku, nakarmcie, niech odpocznie po podróży, a da Bóg, gdy uporamy się z wrogiem, to nam co za-śpiewa, a my wynagrodzimy go hojnie za rozweselenie ducha. Po chwili wchodzi sługa i rzecze: Wielmożny Panie, liłnik napiera się, aby poklonić się wam koniecznie. Nie czas po temu, lecz kiedy chce, niech wejdzcie. Witam z podróży, ojciec, a gdzież to chodziliście? — rzekł do wchodzącego starca; nie bardzo to dlań pora do śpiewu, pewno wiecie o Husytach? Słyszałem o tych rabusiach, Miłościwy Panie; toż i na święta Czesochowska się odważyli! Tak, tak, te loty są i u nas już. Gdzie, na Boga? — wyjęknił przestraszony starzec.

A gdyby tak donieść Bożywojowi, bratu memu na Kąkolewie, onby już przybył nam z pomocą — dorzuciła smutnie małżonka Wojnara.

Myślałem i ja już o tym, ale kędy posłańca posłać i kogo? Wodą zobaczą go, dogonią, gankiem podwodnym nie odważyłbym się go wystać, by przejścia nie zdradzić, — zresztą to jest przeprawa niebezpieczna.

Miłościwy Panie — rzekł mu na to wchodzący do sali młody koniuszy — wyście mnie sierotę przysparnęli i na człowieka wychowali, dozwólcie, bym teraz okazał wam wdzięczność i wyślijcie mnie do Kąkolewa; będę się starał przedrzeć przez wrogów.

Ale pomyśl, jak łatwo schwytanym być możesz i życiem odzwagą przypłacisz.

Raz się rodziło, raz umierać trzeba; myśl, że dla dobroczyńcy życie poświęcił, osłodzi mi śmierć.

Toć idź w imię Boże, a bądź ostrożny i pospiesz, by jaknajprędzej z pomocą nam przybył. Co nas dziś spotka, to ich jutro z ręki tych rabusiów czeka. Młody koniuszy, przebrawszy się za rybaka sieć i kobiałkę w rękę, opuścił gród, i ponad wodą wśród trzciny i sitowia brzeg południowy jeziora okrążyć zamyslał. Zwinny, a mocny, przebył strumień w bród, ciągle brzegu się trzymając, by go nie zauważono, chyłkiem posuwał się dalej, w duszy gorąco się modlił do Boga o pomoc; gdyż było to właśnie najniebezpieczniejsze miejsce, gdzie Husyci docierali niemal do wody. Wyraźnie słyszał już rżenie koni, śmiechy i mowę wrogów. Dobra sprawa dodała rycerzowi otuchy, i wytrwale naprzód idął.

Zauważył go już Husyci i wyraźnie ręką wskazują. Wtedy rybaka sieć we wodę zarzucił i niby ją zwolna pociągał. Już sądził się być bezpiecznym, gdy nagle jeden z nieprzyjaciół dobiega i pyta:

Co tu robisz, kto jesteś?

Kronika dnia

czerwiec
2
Piątek

† S. dz. Marcelina
Wschód słońca g. 3,22
Zachód słońca g. 19,45
Wschód księż. g. 19,26
Zachód księż. g. 2,52

Czwartek, dnia 1 6 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 13,0, wiatr pñ. 1 ms., pog. Ciśnienie atmosferyczne 757,8, wilgotność 55 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19,7, najniższa plus 5,8. Opadu 0 mm.

LESZNO

1) **Pielgrzymka P. C. K. do Częstochowy.** Zarząd Oddziału P. C. K. w Lesznie podaje do wiadomości, że uczestnikom pielgrzymki do Częstochowy przyznano 50 proc. ulgi kolejowej. Pielgrzymka odbywa się na indywidualne karty uczestnictwa i wyrusza w dniu 10 czerwca. Zgłoszenia imienne przyjmuje przy wpłacie 30 gr p. Dziakowa, ul. Zwirki i Wigury 12 do soboty, 3 bm.

2) **Sodalitja Marińska Panien.** W niedzielę 4 czerwca odbędzie się nabożeństwo sodalicjne o g. 16,30 w kaplicy SS. Serafilek, po czym zebranie plenarne w Domu Katolickim. Zarząd.

3) **Sodalitja Marińska Pań.** Projektowana pielgrzymka 5 czerwca nie odbędzie się z powodu zbyt małej ilości zgłoszeń.

4) **Klub Lotniczy Sportowy.** Dziś w czwartek o godz. 19,30 zbiórka obowiązkowa w modelarni. W programie wykład z szybownictwa i aktualny wyjazd na skoki spadochronowe do Poznania.

5) **Zw. Samodz. Handlarzy i domokrażnych** zaprasza wszystkich swych członków zrzeszonych i niezrzeszonych na zebranie mies. które odbędzie się dnia 4 czerwca br. o godz. 14-tej w lokalu p. Klemczaka. Zarząd.

Kawiarnia „Esplanade”

poleca znane ze swej dobroci, wykwiśnięgo smaku i doborowych gatunków

LODY WŁOSKIE

codziennie świeże, zawsze w różnych gatunkach do wyboru

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) Oddział tenisowy T. G. „Sokół”. 2 bm. g. 20,15 w Sokolni pogadanka Oddziału Tenisowego. Aktualne sprawy.

k) **Zw. Rezerwistów Koło Leszno.** Zebranie mies. dziś w czwartek 1 bm. w świetlicy ul. Zwirki i Wigury o g. 20 punkt.

k) **Baczność Sokolice!** Dziś ćwiczenia o g. 8 przy placu Kościuszki. Naczelni.

k) **„Chopin”.** Dziś w czwartek g. 20 lekcja śpiewu w szkole przy pl. dr Metziga. Z uwag i niedzielny wyjazd komplet konieczny.

k) **„Dembiński”.** Dziś g. 20 lekcja chóru mieszanego. Pieśni zjazdowe. Na lekcji przyjmuje się jeszcze zgłoszenia na wybieżkę do Przemętu — termin ostateczny.

k) **KSM.** 1 bm. g. 8,15 zbiórka kandydatów w Ognisku.

Wielkie korzyści przyniesie ci udział w konkursie

Kom. Ras Oszczędności

Informacji udziela:

R.R.O. Powiatu Leszczyńskiego
Leszno. M. J. Piłsudskiego nr. 7

Termin zgłoszeń do dnia 3-go czerwca 1939 r

k) **„Sokół” oddz. piłkarski.** Dziś g. 20,30 pogadanka Kierownictwa oddziału w Sokolni.

k) **Leszczyński Klub Motocyklowy.** Jutro w piątek o godz. 20 zebranie zarządu a o godz. 20,30 zebranie plenarne w Sokolni. Uprasza się o gremialne przybycie.

Uroczysta proklamacja króla kurkowego

Kurkowe Bractwo Strzeleckie zakończyło wczoraj swoje doroczne strzelanie

Leszno. — W dniu wczorajszym zakończono uroczyste tegoroczne strzelanie zielonoświąteczne o godność króla kurkowego, którym został p. Leon Flieger, sekretarz Bractwa (kólek 8).

Uroczysta proklamacja króla nastąpiła w salce Strzelnicy o godz. 7,30. Aktu proklamacji dokonał prezes Bractwa p. senior Zakowski w obecności przedstawicieli władz i przy udziale publiczności. Skolei po odczytaniu uroczystego aktu proklamacji, prezes Bractwa udekorował króla kurkowego insygniami królewskimi oraz rycerzy pp. W. Hejnowicza i T. Smolanowicza łańcuchami rycerskimi.

Następnie podano do wiadomości szereg wyników strzelań zielonoświątecznych. Nagrody z tarczy z podpórki zdobyli: br. br.: 1 Nowakowski 58 pierścieni; 2 Borysiak 58 p.; 3 Pfeiffer 58 p.; 4 Siwek

57 p.; 5 Bethge 56 p.; 6 Zgajński 56 p.; 7 Kozłowski 55 p.; 8 Buliński 55 p.; 9 Flieger 55 p.; 10 Piasecki 55 p.; 11 Kollat 55 p.; 12 Dr Ciężkiński 54 p.; 13 Nawrocki 54 p.; 14 Khl 53 p.; 15 Schmidt 53 p.; 16 Dr Polewski 53 p.; 17 Skrzypczyński 52 p.; 18 Weigt Edm. 50 p.; 19 Metelski 50 p.; 20 Tylewicz 48 p.; 21 Smolanowicz 47 p.; 22 Baldowski 46 p.

Nagrody z tarczy bez podpórki zdobyli br. br.: 1 Dr Ciężkiński 52 pierśc.; 2 Kozłowski 46 p.; 3 Siwek 44 p.; 4 Borysiak 43 p.; 5 Piasecki 42 p.; 6 Zgajński 42 p.; 7 Nowakowski Fr. 41 p.; 8 Buliński 40 p.; 9 Książniakiewicz 39 p.; 10 Pfeiffer 37 p.

Do tarczy królewskiej najlepsze strzały oddali pp. Leon Flieger (kólek 8), Wacław Hejnowicz (kólek 85) i Teodor Smolanowicz (kólek 97).

Lyżki srebrne otrzymali pp. Zygm. Baldowski (kólek 45), Jan Nowaczyński (79), Józef Łukowski (93), Feliks Ritter (113) i Stefan Samolewski.

Nagrody z tarczy kropkowej zdobyli: pp. Żurkiewicz Józef na 26 pkt. 5,20 zł, Borysiak 20 pkt. — 4,— zł; Piasecki 7 pkt. 1,40 zł; Dr Ciężkiński 4 pkt. — —,80 zł.

Z tarczy dla broni małokalibrowej dostaną nagrody: Panie: 1 Szurkowska Irena 29 pkt., 2 Nawrocka Wer. 27 pkt., 3 Kozłowska Wanda 25 pkt. Panowie: 1 Nowacki Bronisław 29 pkt., 2 Szurkowski Witold 29 pkt., 3 Szurkowski senior 29 pkt. Młodzież: 1 Maska Krystyna 28 pkt., 2 Kaczmarek Stan. 27 pkt., 3 Smolanowicz Fr 26 pkt.

Najcelniejszy strzał do tarczy honorowej oddał br. komendant Tomasz Kozłowski na cześć miasta Leszno.

Tarcze pamiątkowe zdobyli: na kościół tarcz 1 br. Borysiak kólek 9; tarcz 2 br. Nawrocki kólek 35; na F. O. N. tarcz 1 br. Dr Polewski kólek 35; tarcz 2 br. Schmidt Ludw. kólek 13.

Po odczytaniu wyników i rozdaniu na-

gród — w pochodzie przy dźwiękach orkiestry pułku ułanów odprowadzono króla i rycerzy do domu.

Wieczorem odbył się w Strzelnicy bankiet królewski, podczas którego wygłoszono szereg toastów.

Inauguracja

Tygodnia Polsk. Czerw. Krzyża

W dniu wczorajszym zainaugurowany został w Lesznie Tydzień Propagandowy Polskiego Czerwonego Krzyża. Ulicami miasta przeciągnął pochód sekcji ratowniczo-sanitarnych z orkiestrą miejscowego pułku piechoty. Na rynku nastąpiło w obecności członków Zarządu wciągnięcie sztandaru P. C. K. na maszt, który to sztandar powiewać będzie przez cały Tydzień Propagandowy.

W ramach Tygodnia Propagandowego odbędzie się w sobotę, dnia 3 czerwca o godz. 20 dancing w kawiarni Centralnej, a w niedzielę o godz. 15 na boisku „Sokoła” pokazy sekcji ratowniczo-sanitarnych P. C. K.

1) **Wlkp. Zw. Rzemieślników Chrześcian** Zebranie odbędzie się dnia 1. czerwca br. o godz. 20-tej w Gospodzie Rzemieślniczej.

I. Gmnazjum Prywatne OO. Dominikanów I. Internat w Żółtkwi (Lw.)

Chłopców pragnących zostać kapłanami w Zakonie św. Dominika przyjmuje się do I klasy. Opłata miesięczna za naukę i utrzymanie 40 zł Uboższym zniżki. Zgł. kierować: Urząd Prowincjałski OO Dominikanów, Lwów, plac Dominikański 2.

Powiatowy zlot młodzieży szkolnej i pozaszkolnej w Rawiczu

W poniedziałek, dnia 29 maja br. odbył się w Rawiczu Powiatowy Zlot Młodzieży Szkolnej i Pozaszkolnej, w którym uczestniczyło zgórą 3000 młodzieży. Zlot rozpoczęło o godz. 9,30 nabożeństwem w parku Korpusu Kadetów, które na intencję młodzieży odprawił ks. kap. Beker. W czasie nabożeństwa orkiestra Korpusu Kadetów odegrała kilka utworów, a chór ogólny młodzieży (3.000 osób) odśpiewał pieśni kościelne pod kier. p. Roszaka.

O godz. 13-tej z placu ćwiczeń (Dolina Świętojańska) wyruszył pochód przez miasto na stadion miejski, gdzie zgromadziło się ca 7.000 osób z miasta i wsi powiatu rawickiego.

Przed trybunami, na których zajęli miejsce przedstawiciele władz a to: starosta Dr Łobos przedstawiciel p. wojewody, płk. Jabłoński przedstawiciel D-cy Okr. Korpusu, Kurat. Okr. Szkolnego Poznańskiego Dr. Stelkiewicz, Nacz. Szkół Powsz. K. O. S. Dr Jabczyński oraz naczelnicy Urzędów i przedstawiciele organizacji społecznych — przeciągnął barwny korowód młodzieży obrazujący pracę szkolną i pozaszkolną w postaci symboli nauki, zespołów organizacji szkolnych i grup regionalnych.

O godz. 14,30 otworzył Zlot inspektor szkolny p. Nowotny, wygłaszając plomienne przemówienie. Następnie senior Nauczycielstwa p. kier. Sławomirski jako przodownik zespołów powiatu obecnych i zapewnił o realizowaniu przez instytucje wychowawcze ideału wychowania Polaka — dzielnego obrońcy zachodnich rubieży Rzeczypospolitej. W imieniu młodzieży przemówił uczeń 7 kl., ofiarując Armii karabin maszynowy, ufundowany przez Nauczycielstwo i młodzież powiatu. Przyjmując z rąk młodzieży broń, przemówił delegat wojska płk. Jabłoński, zapewniając, że broń ta skutecznie w razie potrzeby użyta będzie na obronę granic Rzeczy-

pospolitej. Wśród burzy oklasków i dźwięków „Pierwszej Brygady” kompania przejęła ofiarowany dar. Równocześnie przekazano Armii karabin maszynowy, zakupiony przez gminy oraz broń, ufundowaną przez Zw. Rezerwistów i Państw. Gimnazjum Rolnicze w Bojanowie.

Nastąpiła część popisowa, w czasie której poszczególne zespoły szkolne i pozaszkolne przedstawiły swą pracę w dziedzinie artystycznej, a więc wystąpiły chóry szkolne, zespoły teatralne, produkując najrozmaitsze płasy, inscenizacje, tańce ludowe itp., zyskując ogólny poklask za pomysłowość i wysoki poziom artystyczny. Specjalne uznanie osiągnęły nast. zespoły: Szkoła Jutrosin (wiązanka tańców śląskich) Szkoła Bojanowo — przepięknie wykonane pieśni „Na nowej górze”, „Oj Krakowiak ci ja”, Szkoła II Rawicz — taniec Krakowiak; Zespół O. P. z Zakrzewa i Kawcza — tańce regionalne wielkopolskie; Szkoła Rawicz I — taniec góralski; Szkoła Rawicz IV — tańce śląskie; Chojno — inscenizacje pieśni; Sobiałkowo — „Kuchareczki” itd. W popisach brało udział 17 szkół, a w rewii 49 szkół z powiatu rawickiego. Kierownikiem całości Zlotu był obw. instruktor O. P. p. Ign. P. Walczak z Leszna.

Zlot transmitowany był przez Radio Poznańskie w dniu 30 maja o godz. 15,30. Zaproszona do zdjęć filmowych ekspedycja filmowa PAT'a nie przybyła, a szkoda, że nie wykorzystano tej tak ze wszech miar pięknej, bogatej w szacie i pomysłach imprezy, która mogła posłużyć za temat oryginalnego i ze wszech miar uwiecznienia godnego odruchu artystycznego młodzieży przygranicza.

Słychać często narzekania na brak tematów do fotomontaży, należy więc wyrazić zdziwienie, że pominięto naprawdę nie codzienną okazję.

Sokół. to gotowy żołnierz

Niema Polaka, któryby nie wiedział, jakie znaczenie w życiu Narodu posiada Sokół, jak ważną rolę odegrał on w okresie niewoli, przygotowując społeczeństwo polskie tak pod względem fizycznym, jako też i pod względem ideowo-narodowym do walki o niepodległość. To też nie było formacji bojowej polskiej w okresie wielkiej wojny, w której brakowałoby wychowanków „Sokoła”.

Dziś — gdy tak żywo aktualną stała się kwestja obronności granic Państwa naszego — sokole bazy kresowe są pełną gwarancją, że obronność ta oprócz się może o realne podłoże w każdej chwili gotowych żołnierzy — sokółów, którzy już tyłkrotnie zaświadczyli, że zdolni są do istotnych poświęceń i walki zbrojnej.

Wierna służbę Narodowi i Państwu pragnie Sokolstwo przygranicznych powiatów zamianifestować na swym zlocie w Lesznie w niedzielę, 4 czerwca rb.

Pragnie ono zadokumentować swoją nierozdzielalną łączność z armią narodową i wiarą praocjów oraz przekonać nacznie społeczeństwo polskie, że hasłem swym nie sprzeniewierzy się.

Poprzeć więc Sokolstwo staje się nakazem chwili. Niech na uroczystości sokolej w dniu 4 czerwca nie zabraknie nikogo, niech na boisku złotowym całe społeczeństwo polskie z Sokolstwem zainteresuje potężnym chórem: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”.

Jak się dowiadujemy, zlot zaszczyca swą obecnością najwyższe miejscowe czynniki państwowe, wojskowe i sanforządowe. —

Zgłoszenia do liceum i Gimnazjum Męskiego

Zgłoszenia kandydatów do I klasy i do wyższych klas 4-letniego gimnazjum ogólnokształcącego przyjmuje się w czasie od 1 do 15 czerwca. Zgłoszenia zaś kandydatów do I klasy liceum ogólnokształcącego przyjmuje się od 7 do 21 czerwca.

W piśmiennym podaniu wjami rodzice lub opiekunowie, zgłaszający kandydata, wymieniać:

- 1) nazwisko i imię kandydata;
- 2) datę i miejsce urodzenia (z wyszczególnieniem powiatu);
- 3) imię i zawód oraz dokładny adres rodziców lub opiekuna;
- 4) klasę, do której kandydat zamierza uczęszczać.

Do podania należy dołączyć dokument urzędu stanu cywilnego, stwierdzający wiek kandydata, oraz ostatnie świadectwo szkolne. —

Zaleca się składać podania osobiście Zw. czasie od godz. 12 do 13,30.

Odciski

i zgrubienia skórne

gubiesz bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN” poleca

Drogeria i Perfumeria

Jerzy Weigt

Leszno - M. J. Piłsudskiego

†
Dnia 30 maja 39 o g. 9,30 wiecz. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia śp.

Hildegarda Trauerówna

przeżywszy lat 26
Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 bm. o g. 15 z domu żaloby w Lesznie przy ul. Święciechowskiej 68. O czym donosi w ciężkim żalu pograżona

rodzina

Za nadesłane nam życzenia, kwiaty i prezenty w dniu srebrnych godów, składamy tą drogą serdeczne

podziękowanie

P. Andrzejewski z żoną
restauracja

Święciechowa, w czerwcu 1939 r.

Okazja!

taniego zakupu. Wielka sprzedaż artykułów męskich kapelusze, koszule dzienne, spotowe, nocne, trykotaże, krawaty, pijamy, bonzurki, kołnierze, skarpetki, laski, parasole, rękawiczki, szale, chustki po cenach najniższych. **L. Zarzycki**, Leszno, ul. Grodzka Nr 14 part.

Niniejszym zawiadamiamy naszą Szan. Klientelę najuprzejmiej, że z dn. 1. 6. 39 przenosimy nasz skład krawiecki z ul. Leszczyńskich na ul. **Marsz. J. Piłsudskiego 31 m. 2**

Polecając się nadal łaskawym względem W.P. pozostajemy do usług gotowi
Z poważaniem
BRACIA SOBCZYK



Na włosne lisy

naturalne i farbowane
wielki wybór po niskich cenach
poleca

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Święciechowska 2.

Licytacja trawy

dwa ciąca na łąkach proboszczowskich, tak zwanych kluczewskich odb. się na miejscu za gotówkę **we wtorek, dnia 6-tego czerwca br.**

o godz. 4-tej popołudniu

Sprzedaż trawy na nowym cmentarzu odbędzie się w wyżej podanym dniu o godz. 6 popoł.

Rada Parafialna w Lesznie.

Kino Apollo

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH.

Od dziś czwartku do poniedziałku włącznie

Znów film, który wszystkich ucieszy!
Znów film, który wszystkich rozweseli
Ulubiency całej Polski **Szczepko i Tońko** w najweselejszej superkomedii polskiej pt.

„Będzie lepiej“

po cenach niższych od 25 gr.

w dalszych rolach gł. Loda Niemirzanka
Aleksander Zabczyński, Antoni Fertner
Stanisław Sielański

Początek o godz. 8,15 wiecz.
w święto i niedzielę o g. 2, 4, 6 i 8,15 w
NASZE PROGRAMY NAJLEPSZE!

Wł. Lewando

gości w Lesznie tylko do 4 czerwca 1939 r. Udziela psychologicznie porad życiowych. Niezależnym bezpłatnie. Przyjmuje cały dzień Leszno, Piłsudskiego 16 m 5 front. II ptr.

Pomocn. fryzjerski

może się zgłosić od zaraz na stałą posadę. Mako-wiak, Leszno, Leszczyńskich 13.

Piekarnia i kolonialka

w dużej wsi kościelnej z całkowitym urządzeniem i towarem od zaraz do wydzierżawienia. Bliższych inform. udzieli Fr. Kempa Leszno, Łaziebna 20.

Czeladnik

krawiecki potrzebny zaraz na stałe. M. Nowak, Leszno, Kościelna 2.

Ondulacja trwała

FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędną.

Ceny konkurencyjne.

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43.

Dom

2 pokoje i kuchnia, ogród i sad sprzedam tanio Szosa do Zaborowa nr 2 F. Lewandowski.

Kupię

lodówkę w dobrym stanie SIERAKOWSKI, Leszno, ul. Bol. Chrobrego 35.

Gospodyni

kucharka lat 45 szuka samodzielnej posady bez dyspozycji do samotnej osoby lub probostwa mniejszego od zaraz. Oferty piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod „Gospodyni“.

Kupię dom

nowy z ogrodem. Oferty piśm. do eksp. Głosu w Lesznie pod nr. 10.

Parcele budowlane

wymierzone, obsiane tanio sprzedaje (także na spłaty). Dorczak, Leszno, Raj

Parobek do koni

potrzebny od zaraz. Dopieralski, Osieczna, ul. Leszczyńska 90.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU WYKONUJE

Drukarnia Leszczyńska - Leszno
UL. WOLNOŚCI 21.

Mieszkanie

2 i 3 pokoje z kuchniami suche, słoneczne z balkonami, łazienki, prąd, gaz, oraz garaż, dla solidnych lokatorów, na kwatery wojskowe lub zwykłe od zaraz do wynajęcia. Zgł. Leszno N. Rynek 19. m 3.

Kilku dzielnych **czeladników**

stolarskich

na prace budowlane i fornirowane przyjmie firma Stefan Piotrowski Dębica C. O. P. Zgł. w Lesznie Łaziebna 2 w stolarni.

Całkowita

wyprzedaż

sypialka używana ciemna 1 stół, 6 krzesel, 1 biurko z fotelikiem, 1 nowa sypialka i kuchnia [tania na sprzedaż. Szosa do Zaborowa nr 2 F. Lewandowski.

Uwaga!!!

Ondulację trwałą, wodną i żelazkową, manicure wykonuje się przez pierwszorzędną siłę damską w zakładzie fryzjerskim Leszno, ul. Osiecka 2.

Ludwik Nowak

Posługa

młodsza, uczciwa od 12 do 17tej potrzebna od zaraz. Zgł. Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 46 m 4.

Młodszy

czeladnik rzeźnicki potrzebny od zaraz. Zgł. Fr. Bartkowiak Poniec, ul. Mała Zamkowa 9.

Potrzebny młodszy

czeladnik piekarski

Adres wskaże eksped. „Głosu“ w Lesznie.

Kino Palace

Dziś w czwartek dn. 1 czerwca br. **wielka atrakcyjna premiera**

Wielki, wspaniały film cyrkowy pod tyt.

„Varietés“

W rolach gł: Annabella - Jean Gabin
Fernand Gravey

Film, którym zachwycą się i podziwiają cały świat! Niewiedziane dotąd popisy cyrkowe! Karkołomne akrobacje! 100 procent emocji i napięcia!

Początek o godzinie 7 00 i 9,00 wieczorem

W niedzielę o g. 3 5, 7 i 9 wieczorem

Na przyjęcia

wesela wykwintnie gotuje, gustownie dekoruje. Wyjeżdżam na zamówienia. Zgł. H. Waleria - Leszno Wilk. Narutowicza 81.

PRIMA

kwasoną kapustę

poleca

Stefan Wróblewski, Towary kolonialne, Leszno, Starozamkowa 25.

Czeladnik piekarski

potrzebny od zaraz. Zaborowo 33 pow. Leszno.

Pomocnik stolarski

może się zgłosić. Leszno, Łaziebna 6.

Kupię

lub wydzierżawię domek 3 do 4 pokojowy z ogrodkiem w Lesznie lub okolicy. Oferty piśm. do eksp. „Głosu“ w Lesznie pod nr. 300

Mieszkanie

4 pokojowe z wszelkimi przynależnościami do wynajęcia. Zgłoszenia Runk Leszno, ul. Piłsudskiego 36

Robotnik

znający blacharstwo, instalatorstwo, ślusarstwo, poszukuje pracy. Zgłoszenia do ekspedycji „Głosu“ w Lesznie.

Pokój

dobrze umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Leszno, Król. Jadwigi 31.

Pokój umeblowany

z werandą do wynajęcia. Leszno, Paderewskiego 2.

Ogród warzywny

owocowy 5 lat uprawiany. nadający się pod budowę 1.425 m. kw. na sprzedaż. Leszno N. Rynek 11 m 1.

Czeladnik

krawiecki potrzebny zaraz Tomasz Stanek, Leszno, Leszczyńskich 43.

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet w Lesznie, - ul. Kościelna 7

na zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki, gosposie i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę domową.

Wprost

niemożliwe!!!

żeby z biegiem czasu tyle sprzętów w rupieciarni się nazbierało! Trzeba będzie należytą inwenturę zrobić, gdyż byłaby rzeczywiście szkoda sprzęty te nadal nieużytecznie pozostawić. Napewno znajdzie się wielu, którzy sprzęty te chętnie by kupili, gdyby się o tem dowiedzieli.

Najlepsza droga — to

DROBNE OGŁOSZENIE w naszym piśmie!!!

Potrzebny

prządny chłopak do koni od zaraz. Osieczna ul. Leszczyńska 70.

Przedsiębiorstwo

blacharsko - dekarskie instalacyjne

Wawrzyniec Schaefer

Leszno - ul. Kościelna 7
Tel. 176 Tel. 176

Dziewczyna

potrzebna do wszystkiego od zaraz. Zgł. Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 31 m 4

Rower damski

w dobrym stanie na sprzedaż. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Poszukuje

dzierżawy ogrodu 4 do 5 morgowego w okolicy Leszna, Śmigła lub Kościana. Oferty piśm. do eksp. „Głosu“ w Lesznie pod „Ogródnik“.

Z powodu wyjazdu sprzedam 3 lampowe

radio

za 65 zł. Leszno, Żwirki Wigury 12 I. ptr.